

PROTOKÓŁ

z posiedzenia wspólnego wszystkich Komisji Rady Gminy Dębica Kaszubska
z dnia 23 września 2020 r.

W posiedzeniu wspólnym komisji wzięli udział:

- 13 Radnych Rady Gminy Dębica Kaszubska
- Wójt Gminy Dębica Kaszubska – Iwona Warkocka
- Zastępca Wójta Gminy Dębica Kaszubska – Karol Żukowski
- Kierownik Referatu Administracyjnego – Agnieszka Żukowska
- Skarbnik Gminy – Marek Malinowski
- Mecenasa – Anna Soja
- Przedstawiciel firmy DK Farma Wiatrowa – Xavier Canalas
- Przedstawiciel firmy DK Farma Wiatrowa – Piotr Kwiatkowski
- Mieszkańcy Gminy Dębica Kaszubska

Radni nieobecni: Krycki Adam, Olech Marcin

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zaopiniowanie materiałów na sesję.
3. Omówienie spraw bieżących.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1-2

Posiedzenie wspólne wszystkich komisji otworzył Wiceprzewodniczący Rady Gminy Ireneusz Ziółkowski, który przywitał pracowników Urzędu Gminy, Przedstawicieli Firmy DK Farma Wiatrowa, mieszkańców obecnych na posiedzeniu oraz Radnych Rady Gminy. Następnie przeszedł do omawiania projektów uchwał zgłoszonych na sesję.

- 1) Projekt uchwały w sprawie określenia średniej ceny jednostkowej paliwa w Gminie Dębica Kaszubska na rok szkolny 2020/2021.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że uchwała podejmowana jest co roku, a dotyczy zwrotu kosztów dowozu dziecka do szkoły, w przypadku gdy gmina nie zapewni transportu. Ustawa mówi, że wyliczenie jest w oparciu o ceny paliw na terenie gminy. Z racji tego, że na terenie naszej gminy nie ma stacji paliw, posilkujemy się okolicznymi stacjami. Jest jedna pani, która dowozi swoje dziecko do szkoły w Sławnie, gdyż dziecko ma zaburzenia słuchu. Dotyczy to także mieszkańców, którzy dowożą dziecko do szkoły w Słupsku.

/Na posiedzenie o godz. 10:40 dotarł Przewodniczący Rady Gminy Krzysztof Badowski/

Radny P. Paczesny zauważył, że cena paliwa w Głobinie jest wyższa niż ta wskazana w uchwale.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że wskazane ceny są średnią cen za paliwa.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski, wobec wyczerpania listy mówców, zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	3	0	0
Rewizyjna	3	0	0
Infrastruktury i Budżetu	3	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	3	0	0

2) Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Dębica Kaszubska.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski poinformował, że każdy dostał projekt uchwały z naniesionymi zmianami, po czym otworzył dyskusję nad projektem.

Kierownik Referatu A. Żukowska poinformowała, że w dniu dzisiejszym projekt został odrobinę poprawiony w §12 ust. 6. Poprzednio w statucie widniał zapis, że w sesji z głosem doradczym uczestniczy Wójt, Sekretarz Gminy, Skarbnik Gminy oraz Radca prawny, a także kierownicy jednostek organizacyjnych. Obecnie doprecyzowano zapis, że w sesji mogą uczestniczyć inni pracownicy urzędu, a także kierownicy jednostek sporządzający projekt uchwały. W sytuacji gdy będą potrzebne dodatkowe wyjaśnienia, pracownicy będą uczestniczyć w sesji.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski przytoczył treść zmienionego zapisu „W sesjach Rady mogą uczestniczyć – z głosem doradczym – Wójt, Zastępca Wójta, Sekretarz Gminy, Skarbnik Gminy, Radca prawny oraz inni pracownicy urzędu, a także kierownicy jednostek organizacyjnych, gdy rozstrzygane sprawy dotyczą zakresu ich działalności.”

Radny P. Paczesny oznajmił, że od dłuższego czasu nie widzi kierowników jednostek na sesji.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że kierownicy jednostek celowo nie przychodzą na sesje w związku z pandemią i ograniczeniem ilości osób na posiedzeniu. Taka była dyspozycja ze strony Wójta. Kierownicy na bieżąco znają tematy podejmowane przez radę, gdyż sesje są online.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski przytoczył treść propozycji zmiany § 13 „Celem udokumentowania obecności na sesji, radny podpisuje dwie listy obecności: jedną na początku, a drugą na końcu sesji.

5. Pierwsza lista obecności jest wykładana na 15 minut przed planowanym czasem otwarcia sesji i zamykana 15 minut po otwarciu sesji. Druga lista jest wykładana podczas punktu obrad, o którym mowa w ust. 10 pkt 5.”

Radny B. Tutak zapytał kto był autorem tej poprawki? Zadał również pytanie w jakim celu została ona zgłoszona? Czy będzie miało to związek z uposażeniem?

Przewodniczący Rady K. Badowski odpowiedział, że to On zasugerował wprowadzenie tego zapisu. Listy obecności będą załączane do protokołu z sesji. Tym sposobem będzie wiadomo kto

z Radnych opuścił posiedzenie przed czasem, a kto został do końca. Nie będzie się to wiązało z potrąceniami z diety.

Radny B. Tutak zapytał czy nie trzeba będzie zmieniać uchwałę o diecie, aby była zgodna ze statutem?

Radny P. Paczesny poinformował, że zapis ten to brak zaufania do Radnych i próba dyscyplinowania. Nie zauważył, aby tak często Radni opuszczali posiedzenia. Każdy z radnych ma swoje obowiązki poza obowiązkami radnego, czy to służbowe czy rodzinne i czasami nie może zostać do końca sesji. Być może poprzez wykładanie drugiej listy Przewodniczący Rady chciał wywrzeć nacisk psychiczny na Radnych? Jeżeli nie odnosi się to do ujmowania z diety, to nie ma ona sensu. Jest to niepotrzebny brak szacunku. Nie było przypadku, aby Radni nagminnie wychodzili i sesja nie mogła się odbyć ze względu na brak kworum. Nie należy przesadzać. Przez wiele lat jak Radny jest radnym, nie było takiej sytuacji, że trzeba było podjąć uchwałę o braku kworum i jakieś uchwały nie zostały podjęte. Taki zapis Go drażni i wprowadza zamęt.

Przewodniczący Rady K. Badowski oświadczył, że zapis ten ma zmobilizować Radnych, a nie wywierać nacisk. Poprosił Radnego o nie używanie takich określeń. Po to są komisje wspólne, aby propozycje przedyskutować. Każdy ma prawo do złożenia poprawek.

Radny P. Paczesny poinformował, że zapis ten należy usunąć. Złożył wniosek o wyrzucenie tego zapisu ze statutu. Radni są poważnymi ludźmi wybranymi przez społeczeństwo. Nigdy nie zdarzyło się, że nie było kworum. Zauważył, że Przewodniczący Rady chce wprowadzać zapisy mobilizujące, a sam przychodzi spóźniony na sesje. Były przypadki, że Wiceprzewodniczący musiał rozpocząć sesję.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że zapis ten ma zmobilizować każdego z Radnych, w tym także Jego.

Radny B. Tutak wyraził opinię, że zapis ten powinien zostać usunięty, gdyż jest zbędny.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że można zapytać prawnika czy zapis ten będzie wiązał się z dietą. Jeżeli tak, pomyśli się nad rozwiązaniem.

Radny M. Szerlowski również poparł wniosek o wykreślenie zapisu o dwóch listach, skoro nie będzie nic sankcjonował.

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że w innych radach gmin funkcjonuje zapis, że lista obecności zabierana jest 15 minut po rozpoczęciem sesji. W ten sposób nie ma możliwości wpisania się na nią, w przypadku przyścia po tym czasie. Taki był zamysł tych dwóch list.

Kierownik Referatu A. Żukowska zaproponowała odnotowywanie w protokole wyjście radnych z posiedzeń o konkretnej godzinie. Na podobnej zasadzie sporządzany jest protokół z posiedzenia sądu. W ten sposób również będzie wiadomo kto zostaje do końca posiedzenia, a kto nie. Co prawda takie adnotacje już są dokonywane.

Radny P. Paczesny zauważył, że na podstawie tych adnotacji można sprawdzić kto zostaje do końca sesji, a kto nie.

Przewodniczący Rady K. Badowski zapytał czy lista obecności ma być dostępna do końca sesji?

Radny B. Tutak poparł tę możliwość. W przypadku odnotowania wyjścia w protokole będzie wiadomo kto wyszedł. Poza tym sesje są nagrywane, widać kto wychodzi, nie ma nic do ukrycia. Jeżeli ktoś przyjdzie w połowie sesji, to również trzeba dokonać adnotacji. Inaczej pojawiłby się problem, gdyż mógł głosować nad dwiema uchwałami, a nad trzema nie.

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że hipotetycznie radny mógłby przyjść na koniec sesji, podpisać listę i wtedy pojawi się dylemat czy ma dostać pełną dietę, czy nie.

Radny B. Tutak odpowiedział, że radny powinien dostać pełną dietę, gdyż i tak ma inne obowiązki wynikające z funkcji bycia radnym. Sesja nie jest jedynym obowiązkiem.

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że możemy umówić się, że lista będzie dostępna przez godzinę od rozpoczęcia sesji. Po tym czasie jak radny przyjdzie zostanie odnotowane, że się zjawił, ale nie będzie podpisu na liście.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski jeżeli lista ma być potwierdzeniem obecności na sesji, a radny będzie brał udział w głosowaniu, to jest nielogiczne, że go nie ma, a głosuje.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski poinformował, że wniosek o usunięcie zapisów o dwóch listach obecności powinien zostać przegłosowany. Wobec tego zarządził głosowanie. W wyniku głosowania wniosek o wykreślenie zapisów otrzymał następującą liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	2	0	1
Rewizyjna	3	0	0
Infrastruktury i Budżetu	3	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	3	0	0

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski przytoczył kolejne poprawki do statutu „Głosowanie jawne odbywa się poprzez podniesienie ręki przez radnego i jednocześnie oddanie głosu za pomocą urządzeń umożliwiających sporządzenie i utrwalenie imiennego wykazu głosowań radnych.

3. Głosowanie imienne stosuje się w przypadku gdy ze względów technicznych nie jest możliwe przeprowadzenie głosowania w sposób określony w ust. 2 i odbywa się w ten sposób, że kolejno wyczytywani radni w porządku alfabetycznym przez Przewodniczącego Rady Gminy lub Wiceprzewodniczącego Rady Gminy, oddają swój głos, który wyczytujący powtarza do protokołu.”. Następnie zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do tych zapisów? W związku z brakiem uwag przeszedł do kolejnej poprawki.

„Przewodniczący poszczególnych komisji są wybierani przez Radę Gminy, w głosowaniu tajnym, podczas pierwszej sesji Rady Gminy, na której ustalane są osobowe składy komisji.

4. Zastępca Przewodniczącego Komisji jest wybierany przez członków Komisji na pierwszym jej posiedzeniu.”.

Radny P. Paczesny zadał pytanie dotyczące przytoczonego zapisu. Co będzie w przypadku, gdy nie uda się wybrać przewodniczącego komisji na pierwszej sesji rady gminy? Może się nie udać z powodu braku chętnych osób do objęcia stanowiska.

Radny B. Tutak zauważył, że obecne zapisy są prostsze do wykonania, gdyż przewodniczącego wybierała komisja we własnym gronie. Nie wie czy jest potrzeba, aby cała rada wybierała przewodniczącego.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski zauważył, że do tej pory prawie wszystkie komisje spotykały się, aby wybrać przewodniczącego. Tylko przewodniczącego komisji rewizyjnej wybierała cała rada.

Radny P. Paczesny zauważył, że dotychczasowe zapisy statutu mogą pozostać. Nie ma potrzeby, aby cała rada wybierała przewodniczących komisji.

Radny R. Cech poinformował, że On chciałby mieć udział przy wyborze poszczególnych przewodniczących komisji. Przy obecnych zapisach nie ma takich możliwości decyzyjnych.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski zauważył, że w przypadku parzystej liczby członków komisji może dojść do remisu. Całej radzie łatwiej będzie wyłonić przewodniczącego komisji. W sytuacji patowej może rozstrzygnąć rada.

Radny P. Paczesny poinformował, że niekoniecznie trzeba wybierać przewodniczących na pierwszej sesji.

Kierownik Referatu A. Żukowska odpowiedziała, że trzeba wybrać przewodniczącego na pierwszej sesji. W przypadku braku wyboru będą miały zastosowanie kolejne zapisy.

Radny B. Tutak zwrócił uwagę, że w § 12 ust. 6 do dotychczasowego zapisu uczestniczenia w sesji dodano słowo „mogą”. Na dobrą sprawę ani Wójt, Zastępca Wójta, Sekretarz Gminy, Skarbnik Gminy, Radca prawny oraz inni pracownicy gminy nie muszą uczestniczyć w sesji. Poprzednio było, że wymienione osoby uczestniczą w sesji.

Wójt Gminy I. Warkocka oświadczyła, że mimo poprzedniego zapisu osoby wymienione w statucie nie musiały uczestniczyć w sesji. Nie można nakazać uczestnictwa w sesji, gdyż będzie to sprzeczne z ustawą o samorządzie gminnym. Rada gminy może obradować sama, bez wójta. Pracownicy są tylko głosem doradczym. To przewodniczący Rady zwołuje sesję i decyduje kto w niej uczestniczy.

Radny P. Paczesny zauważył, że w § 20 ust. 8 jest zapis o tym, że z przebiegu kontroli Komisja sporządza protokół, który podpisują wszyscy członkowie Komisji biorący udział w kontroli oraz

kierownik jednostki kontrolowanej. Zawsze to przewodniczący komisji sporządzał protokół z kontroli, a pozostali członkowie go podpisywali. Tak być powinno. Ewentualnie w razie nieobecności przewodniczącego protokół powinien sporządzić jego zastępca. Funkcjonują pewne składy komisji, więc kontrolują w danym składzie. Powinno być, że sporządzenie protokołu jest obowiązkiem przewodniczącego komisji. Radny zauważył, że przewodniczący komisji rewizyjnej nieobecny jest przez cały rok. Uczestniczy tylko w sesji absolutoryjnej. Zapytał co się z nim dzieje?

Przewodniczący Rady K. Badowski odpowiedział, że jesteśmy małą lokalną społecznością, każdy wie co się z kim dzieje. Poza tym nie ma żadnych narzędzi aby zmusić Radnego do rezygnacji itp. Przez pewien czas nie było wiadomo czy zostanie poza granicami kraju na stałe czy też nie. Dodał również, że zapis o sporządzaniu protokołu może pozostać, gdyż cała komisja kontroluje jednostkę i można powiedzieć, że cała komisja sporządza protokół.

Radny B. Tutak poinformował, że w § 17 wymienione są osoby posiadające inicjatywę uchwalodawczą. Mieszkańcy także posiadają takie uprawnienia, dlatego też powinni zostać wpisani do statutu, nie tylko radni i wójt. Skoro wymieni są wszyscy uprawnieni, powinni się również znaleźć mieszkańcy.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski poinformował, że każdy z mieszkańców ma dostęp do swojego przedstawiciela, który w jego imieniu może wystąpić z projektem uchwały.

Radny P. Paczesny zauważył, że grupa mieszkańców ma prawo złożyć wniosek. Niekoniecznie będzie chciał to zrobić radny, ponieważ dany temat nie musi się podobać radnemu.

Kierownik Referatu A. Żukowska odpowiedziała, że w zapisach dotyczących referendum wprost wskazane jest, iż co najmniej 15 mieszkańców ma inicjatywę. Ustawa już to precyzuje.

Radny B. Tutak poinformował, że zapis powinien brzmieć „Inicjatywę uchwalodawczą posiadają mieszkańcy gminy. Tryb wnoszenia, rozpatrywania i warunki formalne obywatelskiej inicjatywy reguluje odrębna uchwała” Ta, która jest już podjęta.

Przewodniczący Rady K. Badowski oznajmił, że ustawa już reguluje te kwestie. W naszym przypadku, w gminie do 20 000 mieszkańców – co najmniej 200 osób musi chcieć złożyć projekt. Wnosząc ten zapis powielimy ustawę, a tego nie musimy pisać.

Kierownik Referatu A. Żukowska poinformowała, że zgodnie z zasadami techniki prawodawczej byłoby to powielenie zapisu ustawy, co jest niedopuszczalne w uchwale. Nadzór już zwracał uwagę na takie rzeczy i cofał uchwały, które były przepisywane z ustawy.

Wójt Gminy I. Warkocka dodała, że ustawa mówi także, że inicjatywę uchwalodawczą posiada klub radnych, a tego nie ma w statucie, gdyż reguluje to ustawa.

Radny P. Paczesny poinformował, że w § 24 zapisane jest, iż każdy obywatel ma prawo do uzyskania informacji, wstępu na sesję, posiedzenia komisji, a także dostępu do dokumentów wynikających z wykonywania zadań publicznych. Każdy z mieszkańców może także nagrywać

spotkania rady. Zapis o tym powinien znaleźć się w statucie. Dostęp do dokumentów rady gminy, komisji i wójta. Niestety z tym są ostatnio problemy.

Wójt Gminy I. Warkocka oznajmiła, że jest to nieprawda, a Radny znów manipuluje wypowiedziami.

Radny P. Paczesny poinformował, że ma problem z uzyskaniem dokumentów z jednostki, która podlega pod Wójta. Zwracał się do Pani Wójt o taką informację na sesji.

Wójt Gminy I. Warkocka zwróciła uwagę, że to jednostka odmawia udostępnienia dokumentów, nie Wójt. Słowa Radnego są daleko idącą manipulacją. Zgodnie z zasadami prawa obowiązuje formuła wniosku o udostępnienie informacji publicznej, a Radny z czymś takim się nie zwracał. Poprosiła aby nie mówić publicznie, że czegoś nie otrzymał.

Radny P. Paczesny poinformował, że zgodnie z działaniem prawa, jeżeli zwróci się o coś, to trzeba mu to udostępnić.

Wójt Gminy I. Warkocka zapytała kiedy Radny zwrócił się do Wójt o udostępnienie informacji publicznej o funkcjonowaniu zakładu jakim jest spółka?

Radny P. Paczesny oświadczył, że zastępca obiecał mu tę informację. Konkretnie powiedział jaki temat i jaką informację chce uzyskać. Do tej pory nie ma odpowiedzi. Ma tylko informację, że nie udostępnią informacji, bo nie stanowi to informacji publicznej. Jest to bzdura.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że Radny powinien domagać się swoich praw tam, gdzie uzyskał informację. Poprosiła, aby Radny odpowiedział na pytanie czy jako Wójt do jakiegokolwiek informacji publicznej, o jaką zwracał się Radny, nie udzielono odpowiedzi?

Radny P. Paczesny odpowiedział, że nie udzielono odpowiedzi przez jednostkę, która podlega Wójtowi. Na sesji zwracał się o tę informację, a zastępca obiecał mu, że taką informację otrzyma.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski zaprzeczył.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że Radny dostał odpowiedź od zakładu, że nie otrzyma takiej informacji. Urząd nie jest jednostką, która jest w stanie udzielić informacji publicznej związanej z jednostką jaką jest ZGK. Jest to spółka komunalna, a nie jednostka organizacyjna podległa gminie.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski przypomniał, że funkcjonuje zarządzenie mówiące o zasadach udostępnienia dokumentów dla Radnych.

Radny P. Paczesny poinformował, że do statutu należy dopisać możliwość nagrywania obrad przez mieszkańców.

Wójt Gminy I. Warkocka oznajmiła, że sprawa to zostanie sprawdzona. Gdy mieszkaniec chce nagrywać posiedzenie jawne, może to zrobić, ale nie może nagrywać danych osobowych. Każdy kto wchodzi na salę podlega upublicznieniu danych. W związku z RODO mieszkańcy uczestniczący w posiedzeniu muszą mieć świadomość, że jego dane są upubliczniane, gdyż

wszedł na nagrywane posiedzenie. Niekorzystnym jest, że w przypadku braku informacji o nagrywaniu posiedzenia i wykorzystaniu danych, które zostaną ujawnione, ktoś może uważać, że naruszono jego dobra osobiste. Zostanie to sprawdzone z prawnikiem, tak aby mieszkańcy mogli czuć się bezpiecznie. Dla przykładu każdy uczeń ma prawo nagrać lekcję w szkole, przed poinformowaniem o tym nauczyciela. Nagranie może wykorzystać dla celów edukacyjnych.

Radny P. Paczesny poinformował, że chodzi o nagrywanie uprzednio zgłoszone.

Poinformowano o konieczności sprawdzenia regulacji przed wpisaniem ich do statutu.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski, wobec wyczerpania listy mówców, zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	2	0	1
Rewizyjna	3	0	0
Infrastruktury i Budżetu	3	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	3	0	0

3) Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Słupskiemu.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że pomoc finansowa przeznaczona jest na wykonanie remontu drogi prowadzącej do Skarszowa Dolnego na odcinku prawie 2 km. Droga zostanie wykonana w technologii płyt JOMB. Całkowity koszt wynosi około 650 tys. zł, z czego 50 % kosztów wykonania tej drogi jest po stronie gminy. Dodatkowo Nadleśnictwo Leśny Dwór będzie partycypowało w kosztach wykonania drogi. Realizacja nastąpi jeszcze w tym roku.

Zastępca Wójta K. Żukowski poinformował, że Starostwo Powiatowe wraz z Nadleśnictwem Leśny Dwór zaproponowało wykonanie fragmentu drogi prowadzącego do Lubunia. Na to nie wyrażono zgody. Odbyło się spotkanie z przedstawicielami Powiatu, a także pojechano na wizję w terenie, w celu sprawdzenia jakie odcinki drogi są ważniejsze do wykonania. Na propozycję gminy, tj. wykonanie fragmentu prowadzącego do miejscowości i następnie do fragmentu drogi już utwardzonej, wyrażono zgodę. Za realizację odpowiada Zarząd Dróg Powiatowych.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że zostaną wykonane najgorsze odcinki drogi.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski, wobec wyczerpania listy mówców, zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	3	0	0
Rewizyjna	3	0	0
Infrastruktury i Budżetu	3	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	3	0	0

4) Projekt uchwały w sprawie emisji obligacji.

Skarbnik Gminy M. Malinowski poinformował, że emisja obligacji związana jest z poprzednio udzielonym upoważnieniem dla Wójta Gminy, zawartym w uchwale budżetowej gminy, podjętej na początku roku. Obligacje przeznaczone zostaną na spłatę deficytu, spłatę kredytu gminy i zaciągniętych obligacji. Wysokość obligacji wyniesie 3,3 mln zł. W tym roku zostanie przeprowadzona emisja obligacji. Okres wykupu przypada na lata 2030-2032. W 2030 roku spłacimy 550 tys. zł, w 2031 roku spłacimy 550 tys. zł, a w 2032 roku spłacimy 2,2 mln zł.

Radny P. Paczesny zapytał w jakiej wysokości zostały wyemitowane obligacje w poprzednim roku?

Skarbnik Gminy M. Malinowski odpowiedział, że w tej samej wysokości tj. 3 mln 300 tys. zł.

Radny P. Paczesny zauważył, że planowane są obligacje na pokrycie planowanego deficytu budżetu, czyli dochody nie są równe wydatkom. Bierzymy obligacje na pokrycie dziury budżetowej. Nie jest to najlepsze rozwiązanie, wręcz niedobre dla gminy. Gdybyśmy brali obligacje na jakąś inwestycję, zupełnie inaczej by to wyglądało.

Skarbnik Gminy M. Malinowski oświadczył, że dziura spowodowana jest także realizacją inwestycji. W uchwale w sprawie zmian w budżecie widnieją zapisy, że wydatki majątkowe, czyli inwestycyjne w tym roku sięgają ponad 20 % budżetu, tj. 12,8 mln zł. Jeszcze nigdy nie było takiej kwoty. Dziura, o której mówi Radny, spowodowana jest m.in. wydatkami inwestycyjnymi.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski zauważył, że w planie była sprzedaż działki nr 222, czyli 47 ha. Gdyby gmina nie wycofała się ze sprzedaży działki 222 prawdopodobnie obligacje nie byłyby potrzebne. Dobrze stało się, że do sprzedaży nie doszło, gdyż gmina ma inne plany na tę nieruchomość. Sam Radny chwalił pomysł gminy, aby działka była wydzierżawiona i zarabiała na sobie.

Radny P. Paczesny poinformował, że była też kwestia uzyskania za nią rozsądnej ceny. Nie było chętnych na zakup nieruchomości. Wyraził nadzieję, że temat fotowoltaiki posuwa się naprzód. Zapytał czy budżet nie bilansuje się, ze względu na wydatki bieżące i wpływy bieżące?

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że temat fotowoltaiki jest na czasie i cały czas gmina się nim zajmuje.

Skarbnik Gminy M. Malinowski odpowiedział, że deficyt budżetowy to dochody ogółem pomniejszony o wydatki ogółem.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że o emisji obligacji była mowa przy projekcie budżetu oraz na początku roku. Ponad 20 % budżetu stanowią wydatki inwestycyjne. Mówi się, że dobry budżet, to taki, który ma ponad 20 % wydatków inwestycyjnych, a taki ma gmina. W budżecie ujęte są środki zewnętrzne. Dzięki staraniom referatu, wydawane są pieniądze stanowiące znaczny stopień środków pozabudżetowych. Sama fotowoltaika montowana na budynkach mieszkańców i pompa ciepła w szkole stanowi wartość ponad 9 mln zł. Także dużo środków przeznaczane jest na remonty dróg. Badania nad konstrukcją budżetów jednostek

samorządowych wykazują, iż gminy, które nie wypuszczają obligacji, czyli nie wykorzystują najtańszej możliwej formy zaciągania zobowiązań, nie rozwijają się. Środki zewnętrzne ułatwiają życie mieszkańcom. Zmniejszamy emisję dwutlenku węgla i pyłów zawieszonych. Nie jest tak, że przejadamy pieniądze, są one trwale inwestowane.

Skarbnik Gminy M. Malinowski oświadczył, że deficyt głównie spowodowany jest inwestycjami, a sama dyskusja nad deficytem jest w zasadzie bezprzedmiotowa, ponieważ należało ją odbyć przy uchwalaniu budżetu. Budżet gminy został uchwalony w wersji z emisją obligacji. Uchwała zawierała również upoważnienie dla wójta o emisji obligacji. Projekt uchwały, o którym mowa, tak na dobrą sprawę nie musiałby być podjęty, gdyż w głównej mierze przeznaczony jest dla Regionalnej Izby Obrachunkowej i dla agenta emisji obligacji, aby wiedzieli na jakich zasadach dokona się emisji. Uchwała jest konsekwencją uchwały budżetowej i zatwierdzonego deficytu.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski, wobec wyczerpania listy mówców, zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	3	0	0
Rewizyjna	1	0	2
Infrastruktury i Budżetu	3	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	3	0	0

5) Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Dębica Kaszubska na 2020 rok.

Skarbnik Gminy M. Malinowski poinformował, że została zmieniona klasyfikacja budżetowa dotacji z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych tzw. COVID, w łącznej wysokości 1 533 579 zł. Były wątpliwości co do kwalifikacji budżetowej, jednak w dniu wczorajszym ukazało się stanowisko Ministerstwa Finansów, że wszystkie dochody z programu powinny być sklasyfikowane w paragrafie 6290, rozdział 75816. Kolejna pozycja to refundacja funduszu sołeckiego w łącznej kwocie 99 359 tys. zł, w tym wydatki bieżące 45 088 zł i wydatki majątkowe 54 271 zł. Dla gminy, jako partnera projektu Gminy Potęgowo, przyznano środki na 2020 rok w wysokości 34 500 zł w ramach projektu pn. „Społeczni do Potęgi”. Projekt będzie realizowany przez 3 lata, a łączna suma dotacji wynosi ponad 1,8 mln zł. Na ten rok przypada 34 500 zł.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że projekt zakłada wykonanie remontów świetlic wiejskich na terenie naszej gminy. Przeznaczony jest na organizację zajęć dla dzieci, a także dla seniorów. Jest to projekt pomocowo-społeczny. W ramach projektu prawie 600 tys. zł zostanie przeznaczony na remonty 10 świetlic wiejskich. Najwięcej środków trafi do świetlicy w Podolu Małym. Remont zostanie przeprowadzony także w świetlicy w Jaworach oraz zostanie wybudowany plac zabaw. W Jaworach jest duży potencjał, warto tam inwestować.

Skarbnik Gminy M. Malinowski poinformował, że zwiększono pomoc finansową dla Powiatu Słupskiego o 235 400 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie przebudowy dróg powiatowych usytuowanych na terenie Gminy Dębica Kaszubska, zmniejszając jednocześnie środki

zaplanowane na przebudowę kotłowni wraz z wymianą źródła ciepła w obiektach użyteczności publicznej. Środki te są przeznaczone na remont drogi do Skarszowa Dolnego. Ponadto przeznaczono środki na modernizację drogi gminnej w Brzezińcu w wysokości 13 000 zł w ramach funduszu soleckiego.

Radny P. Paczesny zapytał która droga zostanie wykonana w ramach funduszu soleckiego?

Wójt Gminy I. Warkocka odpowiedziała, że wyremontowana zostanie droga w Brzezińcu za betonką w stronę lasu przy krzyżu.

Skarbnik Gminy M. Malinowski poinformował, że jeszcze w tym roku nastąpi realizacja budowy drogi w Maleniec w wysokości 148 217 zł. Ponadto zmniejszono plan wydatków bieżących o 15 000 zł z przeznaczeniem na plany zagospodarowania przestrzennego oraz zmniejszono plan wydatków bieżących o 7 737 zł z przeznaczeniem na promocję Gminy. Zmniejszono (per saldo) plan wydatków bieżących w dziale 801 – oświata i wychowanie o kwotę 17 438 zł, w tym zwiększono środki na wynagrodzenia i pochodne z powodu wypłaty odpraw i ekwiwalentów za niewykorzystany urlop wypoczynkowy nauczycielom, z którymi rozwiązano umowy o pracę oraz z powodu konieczności zabezpieczenia środków na podwyżki płac dla nauczycieli od 1 września 2020 r. W ostatni dzień wakacji tj. 31 sierpnia 2020 r. weszła w życie ustawa wprowadzająca podwyżki dla nauczycieli od 1 września. Nauczyciele dostają wypłatę z góry za cały miesiąc. Zarówno szkoły jak i gmina zostały postawione przed faktem dokonanym. Podwyżki te nie były planowane, lecz trzeba było je przekazać nauczycielom. Gmina będzie wnioskować o zwiększenie subwencji oświatowej. Tak jak już wspomniano zwiększono plan wydatków o 34 500 zł na realizację projektu partnerskiego pn. „Społeczni do Potęgi”. W projekcie gmina posiada wkład własny rzeczowy w formie pracy własnej i użyczenia pomieszczeń. Zwiększono plan wydatków bieżących w dziale 854 – edukacyjna opieka wychowawcza o kwotę 8 739 zł. Związane jest to z wypłatą ekwiwalentu. Aby znaleźć środki na ten cel, zmniejszono plan wydatków bieżących w dziale 926 – kultura fizyczna i sport o kwotę 32 205 zł z powodu oszczędności spowodowanych epidemią. Dzieci z terenu gminy nie jeździły na basen, stąd też pojawiły się oszczędności. W załączniku nr 3 do projektu uchwały uaktualniono plan wydatków na poszczególne zadania inwestycyjne realizowane ze środków własnych i ze środków obcych. W załączniku nr 4 do projektu uchwały dokonano zmian w planie wydatków na programy i projekty realizowane z udziałem środków pochodzących z budżety Unii Europejskiej. W załączniku nr 5 do projektu uchwały dokonano zmian w funduszu soleckim solectw: Brzezinec-Borzęcinko, Budowo, Gogolewko, Gogolewo, Kotowo, Łabiszewo, Motarzyno, Niepogłędzie. Po zebraniach wiejskich solectwa dokonały zmian w swoich budżetach soleckich, w związku z tym pojawiła się aktualizacja.

Radny P. Paczesny zauważył, że są wpisane zmiany w funduszu soleckim. Zapytał czy byłaby możliwość wglądu w uchwałę solectwa?

Wójt Gminy I. Warkocka odpowiedziała, że nieobecny jest pracownik merytoryczny, wobec czego przygotowanie dokumentów może potrwać trochę dłużej, ale zostaną one udostępnione.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski zauważył, że bez uchwały solectwa Pan Skarbnik nie wprowadziłby zmian w budżecie gminy.

Skarbnik Gminy M. Malinowski poinformował, że zawsze dostaje wniosek od pracownika merytorycznego zajmującego się funduszem soleckim, o zmiany w budżecie. Pracownik ten posiada komplet dokumentów.

Wójt Gminy I. Warkocka dodała, że zmiany w budżecie nie będą miały odzwierciedlenia w funduszu soleckim, jeżeli najpierw nie zostanie zwołane zebranie soleckie, na którym jest podjęta uchwała o zmianach. Dodatkowo musi być ona przegłosowana na zebraniu soleckim, które jest zwołane w celu dokonania zmian w funduszu soleckim. Inaczej zmiana nie nastąpi w budżecie gminy.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski zachęcił do uczestnictwa w spotkaniach soleckich, tak aby Radni nie byli zaskakiwani zmianami zachodzącymi w funduszu soleckim. Smutne jest to, że w solectwie Dębica Kaszubska praktycznie radni nie pojawiają się na spotkaniach. Mieszkańcy na zebraniach pytają się gdzie są radni.

Wójt Gminy I. Warkocka dodała, że na zebraniach poza Dębnicą Kaszubską przychodzą ludzie. I tak dla przykładu z solectwa Grabin przychodzi około 20 osób ze 100 mieszkańców, czyli jest 20 % frekwencja. Gdyby w Dębnicy miała być 1 % frekwencji przychodziłoby 36 osób.

Radny R. Cech zadał pytanie dlaczego zostały zmienione terminy spotkań soleckich i są one organizowane w sezonie urlopowym?

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski poinformował, że zmiany w funduszu soleckim muszą być dokonane do końca października, a przy okazji tych zmian mieszkańcy podejmują uchwały co do przyszłorocznego budżetu soleckiego. Spotkania zawsze odbywały się na przełomie lipca i sierpnia.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski poinformował, że gmina wysyła do sołtysów informację o wysokości funduszu soleckiego w danym solectwie. Od momentu dostarczenia tej informacji każde solectwo organizuje spotkanie. Mamy 22 solectwa i czasami jest problem, aby wszystko dobrze ustalić. Wspólnie z radą solecką ustalono, że spotkanie w Dębicy Kaszubskiej odbędzie się w sierpniu.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski, wobec wyczerpania listy mówców, zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	3	0	0
Rewizyjna	3	0	0
Infrastruktury i Budżetu	3	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	3	0	0

Kierownik Referatu A. Żukowska poinformowała, że na sesji zostanie złożony wniosek o rozszerzenie porządku obrad. Na dzień dzisiejszy nie został jeszcze przygotowany projekt uchwały. Na ostatniej XXIII sesji Rady Gminy zorganizowanej 26 sierpnia w uchwale wkradł się

błąd, który generuje wejście w życie obowiązku posiadania pojemnika na bioodpady oraz zmiany godzin funkcjonowania PSZOK-u. Omyłkowo zostały zamienione dwa ustępy i z uwagi na to, iż była to uchwała zmieniająca, urząd jest w kontakcie z nadzorem, aby poprawnie sporządzić projekt. Jak tylko projekt zostanie przygotowany, zostanie do Państwa Radnych wysłany. Na chwilę obecną obowiązek posiadania pojemnika na bioodpady wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2021 roku, tak aby mieszkańcy mieli czas na zakupienie takich pojemników, a zmiany funkcjonowania PSZOK-u miały wejść w życie po 14 dniach od dnia opublikowania. Zrobiono to zamiennie. Dwie uchwały podjęte tamtego dnia są rozbieżne między sobą. Minął czas między tym jak uchwała została opublikowana, a tym jak weszła w życie, dlatego też nie można zrobić zmiany, a należy wykonać inną czynność.

6) Plan zbywania i obciążania nieruchomości na terenie Gminy Dębica Kaszubska.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że pierwsze z wymienionych działek stanowią służebność przesyłu na rzecz Energii Operator. Do zbycia są dwie działki, jedna z nich jest na osiedlu Północ, a druga w miejscowości Dobra. Działka nr 174/3 ma powierzchnię 3 arów. Przed tą działką do zbycia jest budynek, który rodzina odziedziczyła w spadku i nie mają możliwości posadowienia zbiornika na szambo lub przydomowej oczyszczalni ścieków. Przed wieloma laty ta mała działka była wydzielona na polepszenie warunków działki z budynkiem. W sąsiedztwie działki znajdują się działki gminne. Na jednej z nich stoi świetlica. Mała działka miała zostać przeznaczona na cele gospodarcze, niestety właścicielka zmarła i nie została przekazana. Działka 174/4 jest własnością gminy, działka 174/2 jest działką prywatną. Mieszkańcy wystąpili o nabycie działki, celem polepszenia warunków. Droga do działki gminnej została wytyczona. Jest to przedostatni budynek przed świetlicą. Działka ta nie ma dostępu do jeziora. Za czasów spółdzielni mleczarskiej mieszkańcy korzystali z działki. Po czasie dowiedzieli się, że nie stanowi ich własności. Po śmierci mieszkanki toczyły się sprawy spadkowe i teraz ostateczny spadkobierca próbuje to wykupić. Pierwszy raz o wykup nieruchomości wystąpiono w 2012 roku, niestety w międzyczasie mieszkanka zmarła.

Radna B. Sowińska zauważyła, że podobny problem ma mieszkaniec Gogolewa, który nie posiada żadnej działki na własność, ma tylko wejście do swojego domu. Do tej pory nieruchomość użytkowano wieczysto. Nikt nie kupi takiego domu bez działki.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że w związku z projektem remontu drogi przy świetlicy jest poszerzenie pasa drogowego. Jest to skutek działań mających na celu przebudowę drogi w Dobrej wraz z budową chodników. Przejazd jest dość wąski, przy przejeździe ciężkiego sprzętu mieszkańcy nie mają możliwości manewru. Gmina projektując drogę, na którą zostanie złożony wniosek do Krajowego Funduszu Dróg Samorządowych, poszerzyła pas z gruntów gminnych, celem poprawy tej drogi. Działania te mają na celu poprawę bezpieczeństwa i udroźnienia przejazdu. Jezioro cieszy się coraz większą popularnością, więc strefa bezpieczeństwa musi być zapewniona. Jest to droga leśna udostępniona do ruchu. Aby było bezpieczniej poszerzono pas drogi.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski zapytał czy ktoś z Radnych ma jakieś pytania do planu?

Radny P. Paczesny zadał pytanie czy służebności są starymi tematami?

Wójt Gminy I. Warkocka odpowiedziała, że Energa na bieżąco stawia nowe słupy i przebudowuje linie.

Radny P. Paczesny wyraził przypuszczenie, że ktoś wcześniej zapomniał o wyznaczeniu służebności.

Wójt Gminy I. Warkocka odpowiedziała, że są to nowe służebności. Na bieżąco aktualizowane są sprawy, których jest bardzo dużo, zwłaszcza, że teraz Energa zmienia swoje linie z napowietrznych w ziemne. Całą Dębnicę Kaszubską będą zmieniać z linii napowietrznej w linię ziemną. Podniesie to atrakcyjność działek, które znajdowały się pod liniami.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski zauważył, że te zmiany nie oznaczają zniknięcia słupów. Linie wchodzące do budynku nadal będą napowietrzne ze słupami, na których pozostaną.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski, wobec wyczerpania listy mówców, zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś uwagi do projektu uchwały? W związku z brakiem zgłoszeń poddał pod zaopiniowanie treść uchwały, która uzyskała liczbę głosów:

Komisja	Głosy „za”	Głosy „przeciw”	Głosy „wstrzymujące się”
Spraw Społecznych	3	0	0
Rewizyjna	3	0	0
Infrastruktury i Budżetu	3	0	0
Skarg, Wniosków i Petycji	3	0	0

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski o godzinie 12:00 zarządził przerwę.

Ad. 3

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski po przerwie zaczął omawiać pisma, które wpłynęły do Rady Gminy. Zaczął od pisma sołtysa sołectwa Dobra dotyczącego wybudowania kanalizacji w miejscowości Dobra.

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że Zastępca Wójta przekazał informację o wymuszeniu przez Wody Polskie wyliczenie RLM-ów i wtedy będzie wiadomo jak sprawy się przedstawiają.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski poinformował, że następnym pismem jest wezwanie mieszkańców z Dobieszewa i Troszek. Zapytał czy wszyscy Radni zapoznali się z wezwaniem? Przytoczył treść art. 693 § 1 kodeksu cywilnego „Przez umowę dzierżawy wydzierżawiający zobowiązuje się oddać dzierżawcy rzecz do używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a dzierżawca zobowiązuje się płacić wydzierżawiającemu umówiony czynsz.” i § 2 „Czynsz może być zastrzeżony w pieniądzu lub świadczeniach innego rodzaju. Może być również oznaczony w ułamkowej części pożytków.”. Wyjaśnienie prawne mówi o tym, że jeżeli umowa zawarta jest na okres powyżej 30 lat jest zawarta na czas nieoznaczony. Zapytał czy ktoś chciałby zabrać głos w tym temacie?

Radny B. Tutak poinformował, że to wezwanie wydaje się, że jest bardziej inicjatywą uchwalodawczą mieszkańców zgodnie z uchwałą Rady Gminy.

Mieszkaniec Krystian Kołnierzak poinformował, że pismo źle zostało zatytułowane. Powinna to być uchwała mieszkańców, a nie wezwanie.

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że zgodnie tym, co przekazywali mieszkańcy zostanie przygotowany projekt uchwały na sesję Rady Gminy, który będzie wprowadzony na zasadzie inicjatywy obywatelskiej. Pod pismem podpisało się 230 osób.

Radny B. Tutak poinformował, że być może nieporadnie zostało to napisane, ale można to już traktować jako uchwałę, tylko należy nadać temu formalny kształt. Jak się to czyta, to raczej jest to uchwała, tak należałoby to interpretować.

Radny P. Paczesny zapytał czy Pan Przewodniczący wnieś ten projekt uchwały do porządku obrad?

Przewodniczący Rady K. Badowski odpowiedział, że jeżeli przyjdzie grupa mieszkańców i wnieś projekt uchwały, to zostanie wniesione pod obrady, tak jak każdy projekt uchwały. Poprosił, aby przy pytaniu o porządek obrad, mieszkańcy wnieśli zmianę do porządku obrad i wprowadzenie tego projektu uchwały.

Radny B. Tutak zauważył, że zastanawia się czy w tym przypadku należy przeprowadzić głosowanie nad przyjęciem porządku obrad.

Przewodniczący Rady K. Badowski odpowiedział, że zawsze jest przeprowadzane głosowanie. Zapytał czy firma DK Farma Wiatrowa widziała pismo mieszkańców? Przewodniczący Rady udostępnił kopię pisma.

Radny B. Tutak zauważył, że w treści uchwały (w sprawie szczegółowych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, zasad tworzenia komitetów inicjatyw uchwalodawczych, zasad promocji obywatelskich inicjatyw uchwalodawczych oraz formalnych wymogów, jakim muszą odpowiadać składane projekty) mowa jest o tym, że „projekt uchwały zgłoszony w ramach obywatelskiej inicjatywy uchwalodawczej staje się przedmiotem posiedzeń Komisji oraz zostaje wprowadzony do porządku obrad Rady Gminy Dębica Kaszubska na najbliższej sesji po złożeniu projektu (...)”.

Przewodniczący Rady K. Badowski odpowiedział, że na komisjach nie został złożony projekt uchwały, wobec tego nie może na razie zostać wprowadzony do porządku obrad.

Radny B. Tutak poinformował, że podniósł dyskusję, aby rozważyć, czy pismo mieszkańców jest projektem uchwały.

Przewodniczący Rady K. Badowski odpowiedział, że nie jest nadana nazwa „uchwała”, nie został on zaopiniowany przez radcę prawnego urzędu, a taki zapis jest w statucie.

Radny B. Tutak oświadczył, że jest podjęta uchwała o inicjatywie obywatelskiej i mieszkańcy nie muszą profesjonalnie tego tworzyć. Tworzą tak, jak im się uważa. Jeżeli Radni zinterpretują to jako uchwałę, gdyż On uważa, że jest to uchwała już w takiej formie jak stanowi to pismo. Mieszkańcy nie są profesjonalistami, dlatego nie muszą pisać tak, jak sobie tego Radni życzą, czy technika legislacyjna na to by wskazywała. Dlatego to podnosi podczas dyskusji. Radny jest zdania, że powinno to być wprowadzone na sesji, nawet w takiej formie. Wtedy też, zgodnie z uchwałą o inicjatywie, Radni nie głosują nad wprowadzeniem projektu, gdyż Przewodniczący Rady ma obowiązek wprowadzić ten projekt.

Przewodniczący Rady K. Badowski oświadczył, że musi być przygotowana forma uchwały już na komisjach. Nikt nie mówi o tym, że uchwała nie zostanie wprowadzona. Aby był projekt uchwały, musi zostać tak nazwany.

Radny B. Tutak oznajmił, że dąży do tego, iż projekt nie musi być nazwany. Mieszkańcy nie są profesjonalistami i nazywają to jak uważają.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że na posiedzenie dołączy Pani Prawnik i rozwieje wątpliwości. Jest uchwała mówiąca o inicjatywach uchwałodawczych.

Radny B. Tutak poinformował, że tak samo jak interpretuje się pisma czy jest stanowią skargę czy też wniosek, tak samo to pismo należy zinterpretować.

Przewodniczący Rady K. Badowski zauważył, że mieszkańcy mają dostarczyć projekt uchwały na sesję, aby miało to formę uchwały i wtedy zostanie wprowadzony pod obrady. Dyskutować będzie się nad pismem, które zostało złożone do rady.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski poinformował, że jeden z mieszkańców zwrócił uwagę, iż mieszkańcy otrzymują terminy, to jeżeli mieszkańcy chcą, aby wszystko nabralo tempa forma musi być zachowana. Nie ma co czekać, jeżeli mieszkańcy chcą załatwić swoje sprawy.

Przewodniczący Rady K. Badowski zapoznał z treścią § 10 w/w uchwały „1. Przedstawiciel Komitetu lub jego zastępca składają wniosek o podjęcie uchwały do Przewodniczącego Rady Gminy Dębica Kaszubska.

2. Do wniosku o podjęcie uchwały dołącza się:

- 1) projekt uchwały wraz z uzasadnieniem;
- 2) listę co najmniej 200 mieszkańców Gminy Dębica Kaszubska popierających projekt uchwały, według wzoru o którym mowa w § 8 ust. 2 niniejszej uchwały;
- 3) oświadczenie o utworzeniu Komitetu, ze wskazaniem Przedstawiciela Komitetu i jego zastępcy, zawierającym imiona, nazwiska, numery telefonów, adresy zamieszkania oraz własnoręczne podpisy osób wchodzących w skład Komitetu.

3. Wzór oświadczenia, o którym mowa w § 10 ust. 2 pkt 3 stanowi załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.

4. Członkowie Komitetu mogą figurować również na liście mieszkańców Gminy Dębica Kaszubska popierających projekt uchwały.”.

Dodał, że pod pismem brakuje oświadczenia o utworzeniu komitetu, następnie oświadczył, że kopia uchwały zostanie udostępniona mieszkańcom.

Radny B. Tutak zapytał, w imieniu Pana Sołtysa sołectwa Brzezinec-Borzęcinko, czy planowany remont drogi w miejscowości Brzezinec może liczyć na pomoc ze strony gminy? Pan sołtys wskazywał na rozszerzony zakres w stosunku do środków, którymi dysponuje sołectwo.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski odpowiedział, że sprawa jest analizowana. Czekamy na wycenę przedsiębiorcy, który spotkał się z Panem Sołtysem w celu oszacowania kosztów przeprowadzenia remontu. Z różnych względów rodzinnych i pandemicznych nie mógł się spotkać z przedstawicielami urzędu, ale w tym tygodniu powinno się odbyć spotkanie w tej sprawie. Urząd analizuje temat.

Radny B. Tutak zauważył, że Pan Sołtys zaangażował mieszkańców w prace przy tej drodze. To również powinno być wzięte pod uwagę.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski odpowiedział, że również odbyło się spotkanie z Panem Sołtysem. Przed przystąpieniem do remontu drogi należało wyciąć zakrzaczenia. Któryś z mieszkańców, a także Pan Sołtys wyrazili chęć do zabrania drewna. To również był powód, aby nie przystępować od razu do pracy przy drodze.

Radny B. Tutak zadał pytanie kiedy zostanie dokończony chodnik w Borzęcinnie?

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski odpowiedział, że jak tylko pojawią się możliwości zaangażowania brygady, która aktualnie zajmuje się pilnymi sprawami, i jak tylko pogoda na to pozwoli, wróci się do Borzęcina, aby dokończyć chodnik. Była potrzebna zmiana w funduszu sołeckim, przez braki materiałów. Po wyrażeniu zgody przez sołectwo na dokonanie tych zmian, czeka się na możliwości przeniesienie ekipy.

/Radny Bartłomiej Tutak o godz. 12:20 opuścił posiedzenie/

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że do Mielna przyjechała komisja z firmy NORD Expres, w odpowiedzi na pismo wystosowane przez mieszkańców, z prośbą o zajeżdżanie do Mielna i odbiór dzieci w wieku ponadpodstawowym. Komisja dzwoniła do Przewodniczącego z pytaniem czy jest gdzieś miejsce, gdzie 15-metrowy autobus mógłby zawracać. Firma przekazała, że nie stosują praktyk zawracania znanych z PKS-u czy innych przewoźników. Był pomysł, aby na posesji jednego z rolników autobus mógł zawracać, ale nie wyraził na to zgody. Zapytał czy można się zastanowić nad miejscem, w którym autobus ten mógłby zawracać? Do szkoły w Słupsku dojeżdża kilkoro uczniów. Byłby to transport również dla mieszkańców. Może uda się porozumieć z rolnikiem. Jedynym argumentem, aby móc zajeżdżać do Mielna, był teren do zawracania. Jadąc betonową drogą jedna droga odbija w lewo i może posłużyć za ring do przystanku, ale jest zbyt wąska.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski oświadczył, że potrzebna jest dobra wola ze strony firmy i kierowcy. Skoro PKS do tej pory radził sobie, to oni też powinni. Mieszkańców Mielna powinniśmy zachęcać do transportu przez Dębnicę Kaszubską. Mieszkańcy przyzwyczaili się do trasy przez Suchorze. Można próbować przyciągać dzieci chodzące do szkoły w Suchorzu, aby chodziły do szkoły w gminie, w której mieszkają.

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że firma nie chce przerzucać takiej odpowiedzialności na kierowcę, dlatego chcieliby wiedzieć, gdzie mogą nawracać. Rozmawiał z Panią Dyrektorem szkoły w Dębnicy Kaszubskiej o możliwości organizacji transportu w późniejszych godzinach, a transport został zorganizowany jeszcze wcześniejszej niż to miało miejsce. PKS do kursu dorzucił Skarszów Dolny. Teraz dzieci wyjeżdżają o 7:00. Rozumie, że firma ma do zabrania dzieci z dwóch miejscowości, przez pół roku można odbierać dzieci szybciej, a przez kolejne pół roku później, tak aby zachować równowagę. Takiej woli nie było. NORD Expres jeździ na ul. Szczecińską. 90% dzieci z Mielna uczęszcza do szkoły znajdującej się przy tej ulicy. To kolejny argument za tym, że mieszkańcy chcą jeździć NORD-em. Gdyby PKS jeździł na ul. Szczecińską nie byłoby problemu. Obecnie dzieci muszą się przesiadać do autobusu nr 211.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski rozumie, że mieszkańcom chodzi o lepsze warunki komunikacyjne i lepsze warunki nauki.

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że dyrekcja powinna zachęcać rodziców i dzieci do swojej szkoły. Subwencja na ucznia trochę waży. Dyrekcja nie może czekać, aż na siłę będziemy namawiać rodziców.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski zauważył, że skoro tworzone są trasy z dofinansowaniem, które wpisują się już na stałe. NORD na razie ma kurs zachowany. Jeżeli coś się wydarzy z przewoźnikiem, linia może zniknąć, a trasa nie będzie obsługiwana. Ze strony powiatu mamy deklarację, że PKS Bytów może tam zajeżdżać.

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że obecnie dzieci muszą dojechać na dworzec i kupić kolejny bilet, aby móc się dostać na ul. Szczecińską, lub pójść pieszo. Większość dzieci z Mielna uczy się w tzw. elektryku.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski zauważył, że zmienił się prezes PKS-u, więc być może inaczej spojrzysz na te rozwiązanie.

Mecenas A. Soja poinformowała, że w Jej opinii pismo nie jest inicjatywą uchwalodawczą. O inicjatywie mówi się w art. 41a ustawy o samorządzie gminnym, iż grupa mieszkańców powinna przedłożyć projekt uchwały. Takiego projektu uchwały nie ma. To pismo jest wnioskiem o uchylenie uchwały, która została podjęta przez radę gminy.

X. Canalas poinformował, że pozwolenie na budowę nie zostało wydane na określony czas. Pozwolenie na budowę wydaje się, aby można było rozpocząć budowę. Można budować dom na podstawie pozwolenia na budowę, a dom może istnieć przez wiele lat. Mieszkańcy w swoim piśmie wspomnieli, że uzyskiwane będą dość skromne dochody z tytułu podatku. Wielokrotnie określano, że podatki od nieruchomości, związane z inwestycją, będą wynosiły około 500-600

tys. zł. Według Jego opinii nie są to dość skromne podatki, biorąc pod uwagę skalę przychodów gminy z podatków od nieruchomości wynoszących około 3,5 mln zł. Posiadać kolejną inwestycję, która wprowadzi do budżetu około 500-600 tys. zł jest dość dobrym rozwiązaniem. Spółka chce podpisać umowę kompensacyjną. Firma jest gotowa rozbudować ją o zakres inwestycji towarzyszących podczas budowy projektu, a także o te rewitalizacyjne. W okresie trwania eksploatacji wiatraków, w okresie 5 lat, firma chce inwestować w działania społeczne w okolicach projektu. Chcą aby sołectwo co roku uzyskiwało dofinansowanie na działania. Umowa kompensacyjna jest dość szeroka, gwarantująca finansowanie okolic projektu bezpośrednio przez spółkę, w miejscowościach okolicznych tj. Dobieszewo, Troszki, Dobieszewko. Kwota podatku nie jest mała. Firma podtrzymuje stanowisko, że zawarta umowy dzierżawy jest ważna i z tego tytułu gmina będzie miała korzyści. Firma od dawna deklaruje podpisanie umowy kompensacyjnej.

Radny P. Paczesny poinformował, że dla mieszkańców bezpośrednio sąsiadujących z tą inwestycją chodzi o to, aby wiatrak znalazł się w odległości co najmniej 10-krotności jego wysokości. Czy firma jest skłonna pójść na takie ustępstwo lub zrezygnować z jednego wiatraka? Tak, aby mieszkańcy mieli komfort, że wiatraki najbliższe domów znajdują się w odległości 10-krotności wysokości wiatraka.

P. Kwiatkowski odpowiedział, że z przyczyn technicznych i przez uwarunkowania jakie ma firma nie ma możliwości dokonania zmian, bądź rezygnacji z wiatraków. Firma posiada ważne pozwolenie na budowę, a proces inwestycyjny, od momentu pojawienia się pomysłu organizacji farmy w 2008 roku, trwa 12 lat. Chcąc wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców firma powtórzyłaby ten proces przynajmniej w połowie. Ustawa została wprowadzona po uzyskaniu pozwolenia na budowę. Ustawa mówi o 10-krotności wysokości. Jest przygotowywana nowelizacja ustawy, która dopuszcza zmniejszenie odległości do 500 metrów. Ustawa nie dotyczy pozwolenia na budowę, które posiada firma. Przykro, że dyskusja toczy się w takim kierunku, że nie ma pola do wspólnej rozmowy. Wyjście naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców wiąże się z rezygnacją z projektu, a projekt pochłonął ponad 12 lat pracy i olbrzymie środki. Podpisane są umowy na wykonawstwo robót i dostawę turbin. Są to potężne środki, które zostały już zainwestowane. Nie ma wyjścia w kierunku, o które zabiegają mieszkańcy.

Radny P. Paczesny poinformował, że w pozwoleniu na budowę jest określony termin oddania inwestycji na użytkowanie.

X. Canalas poinformował, że prawo budowlane mówi o tym, że pozwolenie na budowę jest ważne przez 3 lata od dnia prawomocności decyzji. Tak zwana ustawa odległościowa wydłużyła ten czas i pozwolenie na budowę ważne jest do 2024 roku. Inwestycja musi być oddana do użytku w terminie wyznaczonym przez ustawę, nie tylko przez prawo budowlane. Firma ma pozwolenie na budowę, które w ubiegłym tygodniu zostało zbadane przez Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Inwestor został wezwany do przedłożenia wszystkich dokumentów dotyczących projektu budowlanego, pozwolenia na budowę i prac przygotowawczych podczas procesu inwestycyjnego. Podczas kontroli stwierdzono, że pozwolenie na budowę jest dalej ważne, a budowa została rozpoczęta.

Radny P. Paczesny zapytał co należy rozumieć przez stwierdzenie, że trwa inwestycja? Nie widać tego na polach.

X. Canalas poinformował, że inwestycja niekoniecznie musi być rozpoczęta od wejścia z koparką. Firma ma możliwość już tego dokonać. Dyskutowano na ten temat, czy powinna już wchodzić na plac budowy, jednak na razie nie chcą tego robić, dopóki nie uzyska się porozumienia z mieszkańcami i przedstawicielami w radzie i w urzędzie. Zgodnie z ustawą prawo budowlane są prace przygotowawcze i prace budowlane. Prac przygotowawczych nie trzeba widzieć w terenie, bo mogą być one związane z wytyczeniem punktów geodezyjnym związanych z budową, lub mogą dotyczyć sprawdzenia chłonności i nawodnienia terenu. Prace przygotowawcze są bardzo szerokie i nie można powiedzieć, że budowa nie została rozpoczęta, bo nie widać prac w terenie. Prace przygotowawcze to też rozpoczęcie budowy.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski zauważył, że ten temat co jakiś czas się pojawia. Tak jak wielokrotnie wspomniano czynności związane z wiatrakami zostały podjęte w 2008 roku. Radny pamięta, że w okresie 2010-2014 jeżdżono po miejscowościach, gdzie farmy miałyby stanąć. Było to w Budowie, w Niepogledziu, w Dobrej i Skarszowie Górnym. W tym okresie załatwiania formalności mieszkańcy walczyli bardzo ostro. Były przerywane inwestycje, ze względu na opór. Tylko przy tej farmie jakoś ucichło i nikt nie walczył.

Mieszkaniec Krystian Kołnierzak poinformował, że był sprzeciw mieszkańców, który był zgłoszony do Wójta Dańczaka. Zostało to pominięte, gdzieś schowane. Kiedy Pani Radna Gardzielewska przychodziła do gminy lub inny mieszkaniec chciał zasięgnąć informacji, odnośnie planowanej inwestycji w Dobieszewie, zostawało to ukracane słowami, że nie będzie żadnych wiatraków, tak jak w Budowie. Ludzie, którzy walczyli wypalili się poprzez ten system, który tak funkcjonuje. System tak funkcjonuje, jak wezwanie złożone przez mieszkańców, które tak czy inaczej jest uchwaleniem uchwały. Była teczka dokumentacji, ale jeżeli ludzie na samym początku przychodzą dowiedzieć się o etapie inwestycji, a ktoś odpowiada, że żadnych wiatraków nie będzie, to ten człowiek ufa i wraca do domu. Teraz są nowi ludzie, którzy się pojawili i wrócili do miejscowości i zastali taką sytuację. Należy zasięgnąć informacji w tej sprawie.

Przewodniczący Rady K. Badowski poinformował, że odbyło się spotkanie w Podolu Małym na temat wiatraków i nie były przedstawiane tam rzeczy, o których mówi mieszkaniec, że zaginęło 200 podpisów. Jeżeli ktoś daje pismo, to nie jest tak, że ono zostanie zgubione. Jeżeli ktoś składa pismo, to robi sobie kopię, przynajmniej jeżeli chodzi o rzeczy, które mówią o mocnym sprzeciwie. Przewodniczący zadał pytanie ile było sprzeciwów po wydaniu pozwolenia na budowę w 2016 roku? Przypomniał, że 40 stron postępowania otrzymało pozwolenie na budowę.

Mieszkaniec Krystian Kołnierzak poinformował, że na pewno kilka, ale nie jest w stanie określić ile.

Nawiązała się dyskusja między Mieszkańcem a Przewodniczącym Rady.

Przewodniczący Rady K. Badowski poprosił o nieinsynuowaniu rzeczy, które nie miały miejsca.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że system elektronicznego wprowadzania korespondencji funkcjonuje w urzędzie od 2012 roku. Jeżeli były jakieś skargi, to są w systemie.

Mieszkaniec Krystian Kołnierzak poinformował, że protesty miały miejsce przed 2012 rokiem, konkretnie w 2008 roku. Ludzie nie zrobili kopii pism, a On nie jest w stanie tego udowodnić.

Mieszkaniec poinformował, że czujność ludzi uśpiło również to, że poprzedni Radni mówili o tym, że temat wiatraków upadł z powodu budowy tarczy antyrakietowej w Redzikowej.

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski zauważył, że na pewno za wszelką cenę nie będzie łamał prawa, gdyż nie po to został wybrany na radnego, aby decydować w takich kwestiach. Jeżeli wszystko jest legalnie zrobione, a prawo pozwala na budowę, to na pewno nie przyczyni się do łamania prawa. Tak samo nie przyczyni się do tego, aby gmina płaciła wysokie odszkodowania. Naszej gminy na to nie stać.

Mieszkaniec Krystian Kołnierzak poinformował, że jedno wyklucza drugie. Umowa zobowiązuje dwie strony. Jeżeli umowa nie dojdzie do skutku, będą konsekwencje umowy i będzie trzeba zapłacić. Nie można nie zapłacić i podpisać umowę za wszelką cenę. Mowa o umowie na wiatraki i całej inwestycji.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że gmina nie ma umowy na wiatraki. Należy pamiętać o tym, że wiatraki nie staną na gruncie gminnym. Rozmowa dotyczy umowy na GPZ, której gmina jest stroną.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski poinformował, że stan jest taki, że umowa została wypowiedziana przez gminę, ale stanowisko firmy jest takie, że nasze wypowiedzenie jest nieskuteczne. Trwa korespondencja. Z drugiej strony jest podjęta uchwała przez Radę Gminy na podpisanie umowy, czyli to co mieszkańcy chcą uchylić. Umowa na GPZ jest zawarta. Jest spór, gdyż firma nie uważa skuteczności naszego wypowiedzenia. Firma ze swej strony zwracała się o zmianę umowy.

Wójt Gminy I. Warkocka poinformowała, że umowa na okres 35 lat była zawarta w 2013 roku. Gmina ją wypowiedziała. Firma uważa ją za nieskuteczną i toczy się spór między mecenasami stron. Nowa umowa dotyczyła nowych warunków, które obowiązywałyby przez 35 lat.

X. Canalas potwierdził słowa Pani Wójt. Wspomniane okresy uwzględniają okres przygotowania inwestycji i okres eksploatacji, dlatego też, umowa nie może być podpisana na czas krótszy, niż czas eksploatacji wiatraków.

Zastępca Wójta Gminy K. Żukowski poinformował, że przedstawiciele firmy nie przyjechali na zaproszenie ze strony urzędu. Wiedzieli o posiedzeniu i mają prawo w nim uczestniczyć.

Kierownik Referatu A. Żukowska poinformowała, że dokumentacja elektroniczna w urzędzie gminy wpływa od stycznia 2009 roku i funkcjonuje elektroniczny system obiegu dokumentów. Żaden dokument nie jest przekazywany w obieg, dopóki nie zostanie zarejestrowany, a wniosek o decyzję środowiskową, wpłynął w 2012 roku, w okresie uchwalania planu. Wszystko co wpływało w procedurze zarejestrowane jest w systemie.

Ad. 4

Wiceprzewodniczący Rady I. Ziółkowski zadał pytanie czy ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakieś pytania? W związku z brakiem zgłoszeń zakończył obrady komisji wspólnych.

Protokołowała:
Emilia Szymaniuk

Obrady prowadził:
Ireneusz Ziółkowski
Wiceprzewodniczący Rady Gminy Dębica Kaszubska